

Czwartek.

Wschód Słońca go: 5 m. 51
Zachód " " 5 " 51

Jutro, ŚŚ. Józefa B. M. i Cyprjana M.

Rada Administracyjna, na przedstawienie Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom. Rz. W. R. J. O. P., mianowała *Szumę* Augusta, dotychczasowego Przełożonego Kursów Przygotowawczych do Szkoły Głównej w Warszawie i zarazem Profesora tutejszej Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Rektorem Gimnazjum Igo w Warszawie; oraz *Kirkora* Felixa, dotychczasowego Inspektora Szkoły Powiatowej przy ulicy Leszno w Warszawie, p. o. Rektora Gimnazjum w Pińczowie.

Komisja Rz. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. w myśl art. 308 Ustawy o Wychowaniu publicznem, ustanowiła Komitet Examinacyjny do słuchania egzaminu Kandydatów pragnących uczęszczać na kursa Szkoły Głównej. Na Prezydującego w rzeczonym Komitecie powołanym został X. Adam *Jakubowski*, Ex Rektor Zgromadzenia XX. *Pijarów*, Członek Rady Wychowania przy Komisji Wyznań i Oświecenia.

Komisja Rz. W. R. i Ośw. Publ. powołała Jana *Pankiewicza*, Rektora Gimnazjum w Szczepieszynie, do komisoryjnego pełn. ob. Rektora Gimnazjum 2go w Warszawie, a Szymona *Krzeczowskiego*, Nauczyciela Gimnazjum w Radomiu, na Prorektora Gimnazjum Igo w Warszawie.

Rada Administracyjna, udzieliła Ludwikowi *Żychlińskiemu*, patent na wolno-praktykującego Budowniczego klasy 3ej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Szpitala Śś. Trójcy w Kaliszu rs. 450; 2) dla Sali ochrony w Kaliszu rs. 300; 3) dla Domu Schronienia Śgo DUCHA w Kaliszu rs. 720; dla służących wiernie wysłużonych rs. 1,665; przez niegdy Józefa *Kozłowskiego* uczynione.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Kościoła Parafialnego w m. Sępólnie rs. 450; 2) dla tegoż Kościoła rs. 75; 3) dla Kościoła Śgo Hieronima pod m. Sępólnem rs. 45, przez niegdy Katerzynę z Siwińskich *Marcewską*, uczynione.

Rada Administracyjna, zatwierdziła prezentę udzieloną przez P. Stanisława *Karskiego*, Dziedzica m. Opętowa, jako właściwego kollatora, X. Wincentemu *Jaworskiemu*, dotychczasowemu Prałatowi Kustoszowi Kollegjaty Opętowskiej, Proboszczowi Parafji w Włostowie, na Prelaturę Dziekanję w tejże Kollegjacie.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała *Kowalewskiego*, Rady Dworu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, za spokój duszy jego; na które pozostała w smutku Żona, iyczliwych Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Wiktoria *Świerczewska*, w wieku lat 65, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Córka, w nieobecności Syna, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, jutro w Kościele dolnym

Śgo Krzyża, o godz. 9tej z rana odprowadzić się mającej; oraz na wyprowadzenie zwłok, tegoż dnia i z tegoż Kościoła o godz. 4tej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Juljanna z Marciniewskich *Trebert*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zesła z tego świata. Pozostały Mąż wraz z czworgiem dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz. 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Jan *Buksioł*, Członek Komisji Rządowej Sprawie-dliwości, Członek Archi-Konfraterji Literackiej, przeżywszy lat 64, po krótkiej a ciężkiej słabości w dniu dzisiejszym życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, pojutrze to jest w Sobotę, o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 828 przy ulicy Ogrodowej, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 21 b. m. o godz. 11tej przed południem, BOG powołał do Siebie Aniołka: Konstancję-Walentynę, jedyną Córeczkę Małżonków Juljana i Berty z Eckertów *Liedtke*, zamieszkałych w Opolu Gub. Lubelskiej.

(A. n.) Wystąpił od czuwających nad nieszczęśliwymi mieszkańcami miasta Warszawy, nieumiejącymi wyciągać ręki po wsparcie, dnia onegdajszego z rana wszedłem na czwarte piętro przy ulicy Krakow. Przedmieście, pod Nr 454, do nieszczęśliwej rodziny Krawców, i o jak błogie i wzniosłe religijne przejęło mnie uczucie, gdy za wejściem spotkałem całą rodzinę klęczącą przed Obrazem MATKI BOŻKIEJ *Bolesnej*, gorąco się modlącej. Skinięciem ręki wskazałem, aby modlitwy nie przerywali, którą ukończywszy, Ojciec rodziny, na intencję cierpiącego *Adolfa* ofiarując te pobożne chwile, zadyktował pięć ZDROWAŚ MARJA do MATKI BOŻKIEJ *Bolesnej*, aby ta Pośredniczka rodzaju ludzkiego, wstawianictwem Swojem, wyjednała pomoc, pociechę i ulgę małemu *Adolfowi*. Zapytawszy się co to ma znaczyć? odpowiedział na to, był numer 216ty *Kurjera Warszawskiego*. Daj BOŻE więcej przykładów między nami takiej pobożnej wdzięczności. Przytem składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla tejże rodziny. — X. G. K.

Przybył znowu do Rzymu chłopak Polski z pod Warszawy, który będzie osobiście przedstawiony PAPIEŻOWI. Przybyło tam także ostatniemi czasy a zawsze pieszczoty czy pięć kobiet z Królestwa Polskiego. Jedna z nich pocziwa *Mazurka*, przyniosła dukata PAPIEŻOWI i chce mu go sama doreczyć.

P. Faustyn z Mzurowa *Świderaki*, wydał w tych czasach xążeczkę z bajkami dla pocziwnych chłopców, ozdobioną licznymi drzeworytami.

W Peszcie ma być wydawane co rok Album literackie, z którego dochód ma być obracany na wspomaganie Autorów Węgierskich.

Dziś przypada u Izraelitów Nowy-Rok 5,623.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocił czym w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej: pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do dnia 2/2 Września r.b. włącznie, wydała ziążczek nowych 283, na które, tudzież na dawniejsze, w 633 wnioskach, złożono rs. 12,274 k. 20. Na iądanie zaś 114 Uczestników (prócz procentu rs. 76 kop: 20, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6,813 k. 99 1/2, i umorzyła ziążczek 52. Przeto Uczestników 15,921, posiada kapitał rs. 625,685 k. 44 1/2.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — W upłynionym miesiącu Sierpnia r.b. utrzymywało w domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie starców i kalek obojęt pici osób 315, których koszt żywienia wynosił rs. 692 kop: 45. Sierot obojęt pici 162, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 361 kop: 53. Do 12tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojęt pici 1,405, których koszt żywienia wynosił rs. 789 kop: 12. W 3ch Złóbkach było z przecięcia dziennie dzieci 48, których samo żywienie kosztowało rs. 39 kop: 67. W Domu Przytulku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 9, których żywienie kosztowało rs. 23 kop: 75. Na obiadach 5cilo-groszowych było dziennie osób 108, z tych na koszt J. C. W. Namieśnika Królestwa osób 56, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rubli srebr: 232 kop: 15. Po Zupeł Rumfordzką przychodziło dziennie osób 100, na sporządzenie której wydano rs. 96 k. 15. Ubogim na miesiąc udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50 osobom 45, za rs. 48 k. 90. Jednorazowe od rs. 1 kop: 50 do rs. 6 osobom 83, za rs. 250 k. 50. Z zapisu ś. p. Ignacego Żebrowskiego, osób 10 za rs. 37 k. 50. Z zapisu JW. Tomasza Hr. Lubieńskiego, dla podupadłych Francuzów w Królestwie osobom 10, za rs. 41. W lekarstwach, okularach i t. p. osobom 294. W ogóle zatem żywno i wsparło osób 2,289, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,234 kop: 82. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 35, w kwocie rs. 1,596. Z 3ch Kass Pożyczkowych na słowo udzieliło Towarzystwo pożyczki osobom 37, na sumę rs. 688. Nakoniec w ciągu miesiąca Sierpnia r. b. przyjęło do Zakładu Starców i Kalek osób 5, do Zakładu Sierot 1. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Marianna Sobolewska lat 81, Karolina Bielska lat 61, i Joanna Hareczak lat 67 wieku liczący. — Prezes Administracji Ogólnej, Lubomirski. Członek Sekr: Towarzystwa, Karol Jeziorański.

W wielu bardzo miejscach jak donoszą nam z Litwy, wznowiono tam zwyczaj patryarchalny, wspólnej modlitwy, w której tak dwór jak i czeladź a nawet znajdujący się w owej porze najemnicy czynny udział przyjmują. Pokazało się, iż gdzie ten zwyczaj wszedł w użycie, tam znacznie podniosła się moralność ludzi. Małym więc jak pokazuje się środkiem, można dojść do znakomitego celu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. zlp. 2 na wzniesienie mający ze składek Polaków Ołtarz Sgo Wojciecha, w Kościele ŚŚ. CRYLA i METODEGO w Pradze Czeskiej. — Od A. A. rs. 1, i od Teodora B. rs. 1, dla Cecylii W. przy ulicy Wroniej N° 1173 it: A, w domu P. Garbarskiego.

Kuaternica Piekielna, Chmilitografja w 10ciu kolorach, kompozycji L. Piechaczka, przedstawiająca scenę z życia pijaka, wyszła nakładem zakładu artystyczno-litograficznego, Adama Dzuonkowskiego i Spółki, przy ulicy Miodowej Bro 482 (4); wiersz wydrukowany na cdwrotnej stronie ryciny, napisał Józef Lempo. Cena zlp. 1. Jakkolwiek cena ta w stosunku do kosztów tego wydawnictwa jest nadzwyczajnie tania, przecież oprócz tego dajemy jeszcze kupującym 10 exemplarzy, jedenasty bezpłatnie.

W pierwszych dniach Marca r. b. z wielką rozpaczą wyszedłem z domu, szukając zakładu fotografji, dla zdjęcia pamiątki z umarłego dziecka. Natrafiając na kilka, pomimo opowiadań jakie przedstawiały, w żadnym nie mogłem dostąpić tej łaski, gdyż w każdym otrzymałem odpowiedź, że kiedy się idzie do mieszkania i z umarłego zdejmować się fotografje, to nam nie czyni różnicy, czy to z dziecka lub z starej osoby, cena stała rubli...; niepodobieństwem zaś było z mojej strony tego nieuczynić, albowiem po nieprzewidzianej stracie jedynego dziecka, zwłaszcza, że w nieobecności meż, nie zostawić dla niego chociaż tej pamiątki; lecz idąc już ku domowi z straconą nadzieją, gdy w tem dostrzegłem przy ulicy Nowy-Swiat, wprost Śto-Krzyszkiej pod Nr 1317, znak fotografji, udałem się do zakładu, oświadczając iądanie, właściciel onego oznaczył z wszelką grzecznością także cenę stałą, ale z różnicą o 1/3 częć mniej, zapewnił zaś przewidując moje nieszczęście, po natychmiastowem wykonaniu życzenia, nieprzyjął nawet jak 1/4 z tego, ile w innych zakładach iądano. Powodowana wdzięcznością dla P. Lübeck, skłamałem mu publiczne podziękowanie, nadmienając, iż wszelkie fotografje z tego zakładu nieustępują nawet zagranicznym. — W.....

Doktor Łuczkiwicz (*Redaktor Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego*), zajął mieszkanie na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Kościoła Sgo Krzyża, pod Nrem 14 (nowy).

Słynny odkrywca źródła Xiędz Richard, wyjechał już ze Lwowa, oznaczywszy w różnych stronach miasta 23 miejsc obfitych w wodę.

Trzeci i ostatni zeszyt Dzieł Herodota, wydawanych w Poznaniu, wyszedł już z druku. Niezaprzeczoną zasługę położył Profesor P. Antoni Bronikowski, przysuwając z greckiego, językowi polskiemu to dzieło.

P. Stanisław Sobieski, wydaje obecnie we Lwowie *Naukę moralną* dla ludu, przerobioną z dziełka Xiędza Antoniego Popławskiego.

Z Opatowa. — Szanowny Redaktorze! W obecnej chwili, kiedy kwestja wychowania tak żywo zajmuje umysły i serca ludzi miłujących, nie od rzeczy może będzie jak ci doniosę, iż kiedy po całym kraju zakładają szkółki elementarne, u nas istnieje ona wprawdzie już od lat kilku, ale niestety nie wszyscy mieszkańcy Opatowa i okolicznych wiosek, są tak szczęśliwi, aby mogli z niej korzystać, a to głównie z tej przyczyny, że pierwszym w warunkiem do otrzymania kwalifikacji nazwy ucznia lub uczennicy, potrzeba mieć buty albo trzewiki, jednym słowem nie być boso. Otoś wiedząc, że nieważąc często wiadomości z całego kraju, chciałem ci się zapytać, czy tylko nasza okolica jest tak nieszczęśliwą, że ubóstwo a stąd niemożność posiadania obuwia, jest rzeczywiście przeszkodą w nauczaniu się czytania i pisania. Przyjm i t. d. ***

W Świdowie w Powiecie Niepołomickim, powstał pożar, skutkiem którego Wawrzyniec Konieczny, właściciel tameczny, stracił dom, zabudowanie gospodarskie, bydło, sprzęty i naczynia gospodarskie, ocenione na 2,205 złr. W pożarze tym zginął brat gospodarza 16-letni Ludwik Konieczny.

D. 11 b. m. piorun zgruchotał kilka słupów telegrafu w stacji Bednarowie w obwodzie Stanisławowskim.

Podczas burzy w d. 11 b. m. piorun zabił w Rzę-
śnię Polskiej (pod Bartłowem), Annę Kowalską, 60-
letnią wieśniaczkę, tudzież dwa woły przy plugu, kt-
rym orał mąż jej Franciszek Kowalski, a jego samego
poranił i ogłuszył, tak iż znajduje się w stanie niebez-
piecznym.

W Hiszpanji nad Barceloną, zerwała się chmura i tak-
ką sprawiła powódź w mieście, że woda ulicami płynęła
na kilka stóp wysoko, kilkadziesiąt domów się zapadło
i kilku ludzi utonęło.

Sierpień r. b. był pogodny, ciepły i nader suchy;
średnia jego temperatura jest 14,42 stop: R. prawie
równa normalnej. Największe ciepło dochodziło 26
stopni R. d. 3go po południu; najmniejsze 4,5 stop:
d. 26 w nocy. Dni: 2, 3, 8, 9, 22 i 23 były gorące;
przeciwnie ostatnie siedm, chłodne. Średnia wysokość
barometru miesięczna jest: 27 cali 8,51 lin: par: o
0,25 lin: par: większa od normalnej; najwyżej barometr
dochodził 27 cali 11,35 lin: par: d. 1 przed południem;
najniżej 27 cali 3,28 lin: par: d. 18 po południu. Stan
powietrza był suchy, średnia wilgotność miesięczna jest
68,5 na 100, o dwie setne mniejsza niż zwykle; deszcz
padał tylko w pięciu dniach od d. 5 do 12 potem przez
dwadzieścia dni panowała ciągła susza. Ilość wody
spadłej z deszczu, wynosi co do wysokości 8,55 lin: par:
to czwarta część tej ilości wody jaka średnio w Sierpniu
spada. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej na-
tężenia średni, jest 24,2 stopnie; największe natężenie
siły elektrycznej dochodziło 33 stopni d. 1. Dni pogo-
dnych było 9, na pół pogodnych 18, pochmurnych 4;
dni deszczu 7, mgły 5, grzmotów i błyskawic 2, bły-
skawic bez grzmotów 3; wiatrów mocnych 3; panują-
ce wiatry były: Północno Zachodnie i Zachodnie. Li-
czba plam na słońcu od d. 1 do 6 zwiększała się i do-
chodziła od trzech do sześciu gromad, później od d. 18
do 22 widziano tylko 3 gromady i jedną plamę. Dnia
17 o godzinie 3 1/2 po południu w stronie wschodniej
nieba pojawiła się świetna tęcza podwójna. Dnia 26 około
godziny 10 rano, świetne koło otaczało słońce. Stan
wody na Wiśle przy panującej suszy był niski. Średnia
wysokość wody pod Warszawą wynosiła stóp 2 cali 6 l
now: miary polski; największa wysokość stóp 6 cali 10
d. 18; najmniejsza stóp 1 cali 3, d. 8.

W Rosji jeden z mieszkańców Gubernji Tobolskiej
Barchatow, wynalazł mieszaninę, zwaną szronem szkli-
stym, która da się używać w pokojach, zamiast obić
papierowych.

Bardzo ważnemi dla dobra kraju są lasy. Wiele kra-
jów, dawno już zamieszkanych, straciły przez wynisz-
czenie lasów dawną żywność i pogorszyły sobie klimat.
Lasy to, a mianowicie w krajach górzystych, sprawdzają
chmury deszczowe, miarkują gwałtowność lata i mroźność
zimy, zapobiegają ubywaniu ziemi, rozproszaniu pia-
sku, i prędkiemu topnieniu śniegu, z czego powstają
powodzie i t. d. Wszystkie rośliny, a szczególnie drze-
wa, są od przyrodzenia przeznaczone, aby oczyszczać
powietrze. Jeżeli w zgnie powietrze, w którym świeca
gaśnie i wszelkie zwierzę żyć przestaje, włożymy świe-
żą gałązkę i zamknijemy razem, to ujrzemy, że ta w zgnie-
łym powietrzu rośnie i czyści powietrze, tak, że z cza-
sem świeca się w niem pali i zwierzę w niem żyć może.
Dla tego, jeżeli nie lasy, to przynajmniej należy zakładać
sady, i sadzić gdzie tylko można drzewa nad drogami.

Niejak *Heintz* w Maichowie, wynalazł nową ma-
szynę do ukarskaj do układania liter, za pomocą której,
jeden składający może w jednym dniu spory arkusz ga-
zetowy złożyć. Taką maszyną składają się już Królew-
skie rozporządzenia w Bawarii.

S wiele doświadczenia uszynyone przez dwóch napo-
wistrzonych żeglarzy w Anglii, dowiodły, iż na wysoko-
ści pięciu mil od ziemi, wszelkie życie zwierzęce ustaje.
Przytem taka następuje bezwładność, że gdyby jeden
z tych żeglarzy, niepochwycił był w zęby sznurka od
klapy balonowej dla wypuszczenia gazu, po którą nie
zdołał już sięgnąć ręką, obaj wędrówcy byłiby przypła-
cili: podróż, życiem.

Jeszcze w miesiącu Stycznia r. b., jeden z Parafjan
Wołyńskich, w powrocie z Warszawy, znalazł w Miłko-
snej, torebkę podróżną z różnemi drobiazgami, należą-
cą do P. A. Br.... Obecnie torebka ta nadsełana została
przez miejscowego Proboszcza do Redakcji *Kurjera
Warszawskiego*, gdzie odebrać takową można w każ-
dej chwili, za udowodnieniem.

Z kukurydzy jak to wiadomo, cigną już znaczne ko-
rzyści, gdyż wyrabiają papier, przedzą włókna i t. p.
Wszystkie te wyroby mają się obecnie okazać na wysta-
wie Wiedeńskiej, co zapewne nie jednego pobudzi do
pielegnowania tej tyle użytecznej rośliny.

Każde twarde drzewo można łatwo bez pomocy sto-
larskiej, podobać do mahoniu uczynić. Dobrze wy-
heblowane drzewo, polega się lekko kwasem saletro-
wym, a gdy wyschnie, powłoka się kilka razy pędzlem
następującą mieszaniną: Do pół kwarty mocnego spiry-
tusu, wspanuje się pół krwi smocznej (*sanguis draconis*),
dwie drachmy korzenia wołowego jętyka (*lingua bovis*)
i drachmę jednę gummi aloes; co w Apteczce wszystko
odważą. To się zostawia przez 5 dni w ciepłym miejscu,
a potem odciedza się płyn zafarbowany, który nadaje
drzewu kolor zupełnie do mahoniowego podobny.

(A. u.) W powrocie do kraju z wód mineralnych
Karlsbad, Toplitz, wstąpiłem do Krakowa, a zającza-
wszy do Hotelu P. Polera, przy ulicy Szpitalnej położone-
go, p. f.: Poler, wytworze urzędzonego, nie zastałem
żadnego próżnego Numeru; Właściciel jednak Hotelu Pan
Poler, wchodząc w położenie moje jako podróżnego,
już mnie nie puścił z Hotelu, lecz z całą uprzejmością
dokończył tyle chęć, że ulokował mnie w pokoju przy-
ległym restauracji, a skoro się numer wolny odkrył, po-
spieszył z równą gościnnością ulokować mnie w tymże.
Niedosyć takiego odznaczenia się w uprzejmość P. Po-
lera, ceny w Hotelu i Restauracji w nim znajdującej się,
obok wzorowej usługi, są umiarkowane, i dla tego z całą
sumiennością polecam Hotel P. Polera, dla osób udają-
cych się do Krakowa. — A. S. Obywatel z Warszawy.

Gdańsk, 6go Września 1862 roku. — W przeciągu tygodnia
płacono:

	wagi holl:	guld:	prus:	wagi pols:	zl:	gr:	zl:	gr:
pszenicę	128 129	530	545	241	243	42	25	44 5
jęczmień	130 131	540	560	245	247	43	20	45 8
ryż	131 132	555	575	248	249	44	25	46 15
żyto	132 133	570	625	250	256	46	1	50 18
jęczmień	— 125	330	351	—	235	28	20	30 15
jęczmień	—	—	270	306	—	—	—	24 16
groch	—	—	335	365	—	—	—	29 3 31 18
rzepak	—	—	—	710	—	—	—	61 20
rzepak	—	—	720	732 1/2	—	—	—	62 10 63 16

Stan wody 8" pod 0.

Kursa zamian: Londyn 6,21 1/2. — Alexander Makowski.

Na uproszenie PANA BOGA, aby Polacy upamiętali się, i dzieci swoje wychowywali w języku ojczystym i mowy ojczystej nie wystydili się, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 2, na budowę Kościoła Panien *Marjawitek* w Częstochowie. — S. T.

Emilja Sołms, utrzymująca dotąd Szkołę żeńską prywatną w mieście Powiatowym Mławie, w Gub. Płockiej położonem, o dwóch klassach, otrzymała obecnie od Komisji R. W. R. i O. P. upoważnienie do otworzenia w powyższem mieście Mławie, Pensji Wyższej żeńskiej prywatnej o trzech klassach; o czem szanownych Rodziców i Opekunów zawiadamiając, nadmieniam zrazem, że zapis uczennic do tej Szkoły, rozpocznie się z dniem 15 Października r. b.

Roboty około statków dla zaprowadzonej na Dniestrze żeglugi parowej wcale nie ustają. Z zamówionych w Warszawie w zakładach Hr. Andrzeja *Zamoyskiego*, gabar, 3 już się składają, i w tym to celu dziedziczka *Zurawna* w Galicji, ofiarowała bezpłatnie budowle dla pomieszczenia sproządzanych do składania gabar nad brzegiem Dniestru.

Do nauki dla mieszkańców okolic Starego Miasta, przeznaczyłem własne mieszkanie w domu pod Nr 43, na 3im piętrze w oficynie i tam od d. 1go Sierpnia r. b. udzielam lekcje zgłaszającym się, na podanych warunkach. Z uwagi jednak na odległość tego miejsca od rozmaitych punktów Warszawy, dla udogodnienia pragnę umieć czytać i pisać, przy nadchodzącej zimie, zamierzam niezależnie od udzielanych ciągle lekcji na Starem-Mieście, otworzyć kurs wykładu w okolicach Grzybowa. Ponieważ do wykładu mego nie potrzeba żadnych przyrządów, jak np. ław szkolnych, stołów, atramentu, tablic i t. p. przez co lokal nie naraża się na niszczenie, czyby więc nie znalazł się w okolicach Grzybowa taki lokator, lub właściciel domu, któryby mając jakie osierocone po byłych zabawach pomieszczenie, zechciał je poświęcić dla dobra ogólnego na naukę przez jedną tylko godzinę dziennie, na czas krótki. Uczynność ta, oprócz wdzięczności ogólnej, dałaby się choć w części wynagrodzić z mej strony, wyuczeniem domowników jego, czytania bezpłatnie. Ktoby więc miał zamiar ukształcenia ukochanemu ludowi w ten sposób, raczy jak najszybciej zgłosić się bądź osobiście, czy to przez przysłanie adresu swego pod Nr 100, przy ulicy Piwnej. — *Michał Konstantynowicz*.

Budowa gmachu na fabrykę narzędzi i machin rolniczych w Wilnie, znacznie postąpiła, a dla maszyny parowej, już wyprowadzono komin.

W tych czasach wydarzył się smutny wypadek z powodu zapalek, który dla wielu za przestroagę służyć powinien. Młody uczeń z Kolonji, wracając z domu kupił sobie na drogę pudełeczko zapalek, i chcąc zapalić cygaro, otworzył takowe, a nie mogąc z powodu ściśniętego nabicia zapalek wyciągnąć żadnej z pudełeczka, ścisnął jedną dwoma palcami, lecz takowa przysła i sparzyła mu mocno wskazujący palec. W podróży cierpiał ból wielki, a za powrotem do Kolonji, niezwłocznie odjęto mu całą rękę. Przy tej sposobności przypominamy PP. Fabrykantom zapalek, iż dawno już byli proszeni za pośrednictwem pisma niniejszego, ażeby zapalki w pudełeczkach układali w ten sposób, iżby łebki od tychże były u dołu, a puste końce patyczków w górze. Tym sposobem można być bezpiecznym wyciągając zapalkę.

Zawiązane ku wspieraniu Urzędników gospodarczych w W. X. Poznańskiem, towarzystwo zyskało już potwierdzenie miejscowej władzy.

Wczoraj w stronie południowej Warszawy, około godziny 11tej w nocy, ukazała się łuna, która w miarę wzrastania wybuchłego pożaru, coraz bardziej rozjaśniała się na tle ciemnej nocy. Niebawem pospieszyły strąki ognowe, gdyż pokazało się iż ogień wybuchł przy ulicy Pańskiej, w domu drewnianym pod Nr 1200, w oficynie w podwórzu z facjatki, skutkiem którego spaliła się też oficyna, oraz przyległe do niej oficyny sąsiednich posesji Nr 1458 i 1459, nadto w posesji Nr 1201 na oficynie spaliła się facjatka, oraz stajnia i wozownia. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma, straty również nie obliczone, jednakże mniej więcej około 20,000 rubli wynosić mogą.

W Nrze 216 *Kurjera Wares*: wyczytałem, iż szan. Pan A. D. mając sobie nadesłany datkę w garderobie josienniej, a którego to datku nie potrzebuje, chce takowym uczynić miłosierny uczynek komu innemu potrzebującemu, skoro pierwsza wspaniałomyślna osoba nim w ten sposób nierozrządzi. Ja zaś nieszczerliwy, wprawdzie mam tylko letnią zupełnie odzież, a niemam za co sprawić cieplejszej, przeto błagam pokornie tego Pana, o łaskawe przekazanie tegoż datku dla mnie. Dla uległymowania się z mej strony i zgłoszenia się do Pana A. D., upraszam o nadesłanie adresu pod lit: A. C. do Sklepu wiktuałów na Tłomackiem, wprost ul. Długiej, w domu W. *Zawadzkiego*.

Dla przestrogi kupujących, którzyby nie życzyli sobie doznać tak ciężkiej obelgi, jakiej doznała w tych dniach żona Urzędnika w sklepie towarów łokciowych, przy ulicy Nowe Miasto pod Nr ..., podaje się do wiadomości, że też osoba kupując towar i dawszy zań 10cio-rublowy papierka, skoro niechciała przyjąć w reszcie papierka 3-rublowego, gdyż róg z numerem został oddarty, została przez tegoż kupca zobelżoną najdotkliwszymi słowami, tak, że będąc przytem od lat kilku słabą, o mało życiem takiej zniewagi nie przypłaciła.

Popołutrze w Teatrze nadwornym opery w Wiedniu, ma być przedstawiona nowa opera: „Wanda”, przez *Döplera*. Kompozytor, który się w Polsce urodził i pierwsze lata młodości tu przepędził, zachował podobno w tej operze motywy muzyczne polskie.

Wczoraj przy chwilowem około godziny 3ej deszczu, mieliśmy drobny grad, czyli tak zwaną kaszę.

W przyszły Poniedziałek, rozpoczyna się w Krakowie dwu-tygodniowy jarmark Śto-Michałski.

Już jaskółki i bociany odleciały od nas, pozostały nam tylko jeszcze dzikie kaczki i gęsi, z których te ostatnie widzieć można żerujące na zastanych polach.

W połowie b. m. ukończono już sprzęt zboża w Poznańskiem, i płon przecięciowo okazał się dosyć pomyslnym.

Dla wiadomości rolników donosimy, iż szczypta aloesu dostatecznie zaprawi dwie kwarty wody, którą nacierając najgłówniejsze miejsca u wołów, koni i wszystkich zwierząt, ochrania je tym sposobem od napadu owadów na pastwiskach, zwłaszcza w upały.

P. *Pochorecki* właściciel znanego zakładu fryzjerskiego przy ulicy Wierzbowej, wrócił z zagranicy, gdzie pozamawiał najwięźsze zapasy, które wkrótce do tegoż zakładu mądeją.

Do dziś amatorowie używają kąpieli wiślanych. Po-
między zaś temi amatorami, jest także kilka kobiet.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRIA. Wiedeń, 20 Września. — Jedna z tutejszych gazet zawiera korespondencję z Pesztu, donoszącą, jakoby z pewnego źródła, że powzięto już stanowcze uchwały w kwestji Siedmiogrodzkiej. Jako najważniejszą wymieniają nadanie prawa wyborczego, opartego najzupełniej na zasadzie równouprawnienia narodowości, oraz postanowienia, iż zwołanie Sejmu nastąpi dopiero w roku przyszłym. — FZM. Benedek, wrócił już z urlopu do Weroni, i objął onegdaj dowództwo armji. — W tych dniach spodziewają się ogłoszenia ważnych rozporządzeń armji dotyczących. — Z Weroni donoszą 16 b. m. że tam przed kilku dniami na granicy dawnej Austriacko-Modeńskiej, w pobliżu gminy Poggio, przyszło do stercia pomiędzy strzelcami austriackimi a strażą skarbową włoską, przyczem tak z jednej jak i drugiej strony poległo dwóch ludzi.

FRANCJA. Paryż, 18 Września. — Rozwiązanie kwestji Rzymkiej ciągle zajmuje uwagę publiczną. P. Batazzi, rozstał od wszystkich agentów dyplomatycznych okólnik, wykazując w nim, że Rząd włoski przez zwycięstwo pod Aspromonte, dowiódł swej siły, że ludność Włoch także dała dowody roztropności, i że mocarstwa Europejskie powinny nareszcie uznać, że Włochy mają prawo do uzupełnienia się, czyli skompletowania. Zapewniają także, iż oprócz wspomnianego okólnika przesłaną także została i nota w tymże samym duchu do Rządu Cesarskiego. Czy odpowiedź na nią udzieloną będzie, nie wiadomo, gdyż przyznać należy, iż nigdy stronnictwo reakcyjne nie podniosło tak wysoko głowy. Zapewniają, że Hr. Walewski, powracając z Biarritz, oświadczył, że Cesarz więcej jak kiedykolwiek jest zdecydowany na utrzymanie władzy Cesarskiej. Z drugiej strony frakcja liberalna Rządu, złożona z PP. *Thouvenel*, *Persigny* i innych, myśli także stoczyć walkę na polu kwestji Rzymkiej i usunąć się, jeśli Cesarz nie zmieni swej polityki. — Słychać, że Doktor *Troussseau*, udał się do *Varignone*, dla pielęgnowania *Garibaldi*, którego stan ciągle budzi niepokój, i słynny chirurg *Nelaton*, ma się tam udać. — Władza udzieliła w tych czasach liczne ostrzeżenia rozmaitym dziennikom. — *Presse* pisze, że Jenerał *Lorenz* został upoważniony do powrotu do Francji, i że Jenerał brygady *Ducay*, obejmując tymczasowo dowództwo korpusu ekspedycyjnego francuskiego w Meksyku, do chwili przyjazdu Jenerała *Forey*. — *Patrie* ogłasza wiadomości z Chin. *Taipingowie* opuścili zupełnie okolice Szanghaju, wojska zaś Cesarskie gromadzą się około Nankinu, i zdaje się, że zdobędą to miasto bez pomocy Europejczyków. Pomiedzy sprzymierzonymi i władzami Chińskimi, panuje jak najlepsze porozumienie. W Japonji klasa szlachty czyli arystokracji okazuje się nadzwyczaj rozdrażniona ustąpieniami poczynionemi przez Rząd cesarskiemu. Miała ona wkrótce zgromadzić się na wielką naradę w Yeddo, i obawiano się, aby niedopuściła się jakich kroków gwałtownych przeciw Europejczykom, jakkolwiek Rząd japoński zapewniał, że idzie tylko o postanowienia w niektórych kwestjach etykiety. — Rząd francuski proponował podobno *Wiktorem* *Emmanuelowi* ministerjum *Cialdini*, aby we Włoszech mógł być zaprowadzony taki Rząd jak

we Francji. — Zaprzeczają wiadomości, o mianowaniu *Pallaviciniego* Komandorem Legji honorowej.

PRUSY. Berlin, 20 Września. — Xiążę Następca tronu przybył tu wczoraj z zamku Reinhardtsbrunn, i udał się natychmiast do ministerstwa skarbu; dziś zaś rano dopiero wyjechał do Poczdamu. — Wszystkie dzienniki dzielsiejsze podają rozmaite wiadomości o przesileniu ministerjalnem. Według większej części z nich Minister skarbu *Heydt*, żądał dymisji i otrzymał ją, a Minister wojny *v. Boon*, jeszcze takowej nie uzyskał. P. *Vincke* dzień przy rozprawach w Izbie oświadczył, że ministerstwo może mieć kraj za sobą wtedy tylko, skoro się zdecyduje na 2-letnią służbę wojskową, i że jeśli kraj stoi po rządzie dopiero, to w Prusach nie może istnieć żadne dobre ministerstwo. Wszelkie drobne ustępstwa ze strony ministerstwa nie znaczą. — Dotychczas nie wiadomo nie stanowczego o przesileniu ministerjalnem. *Stern* *Ztg* milczy w tym przedmiocie, a *Kreütz Ztg* donosi, że na podanie się o dymisję Ministra skarbu, nie odpowiedziano jeszcze; co się zaś tyczy Ministra wojny, ten wcale się do dymisji nie podawał. — Następca Tronu, miał wczoraj w swym pałacu naradę z P. *Heydt*, w obec P. *Schleinitz*, wicezorem od 7 do 11ej. znajdował się na radzie ministrów, a dziś wyjechał do Babelsberga. — P. *Vincke*, wezwany był wczoraj na posłuchanie do Króla.

ostatnie wiadomości.

Cesarz Francuzów stanowczo wraca do St. Cloud między 4 a 6tym Października, i zabawi tam przez miesiąc. Zapewne w tej epoce rozstrąsaną będzie przez niego kwestja Włoska i ostatecznie zdecydowana. Decyzji tej nagleco wymagają okoliczności. Gabinet Turyński ma wystosować w tym przedmiocie notę do Rządu Francuskiego. Nota ta jednak dotychczas w projekcie istnieje. — Jako symptomat rozstrągnięcia kwestji Rzymkiej uważają także podróż Xięcia *Napoleona* do Turynu. — W Paryżu krążyła 21go b. m. pogłoska o blizkiem uznaniu Stanów Południowych Amerykańskich.

Depeza z Turynu datowana 22go zawiadamia, że dymisja Ministra *Conforti* przyjęta została. — Więci jakoby wydział sprawiedliwości powierzony być miał Prezesowi Izby P. *Tecchie*, nie potwierdza się, gdyż takowy objął tymczasowo Prezes Gabinetu. — W Turynie rewizje i przesłuchania miały miejsce w nocy z 17go na 18ty.

Berlińska Izba Deputowanych z 23go, głosowała ostatecznie nad etatem wojennym na r. 1863. Udzielenie żadanego przez Gabinet zwyczajnego kredytu 37,779,000 talarów, zostało odrzucone po imiennem głosowaniu 308 głosami przeciw 11. 9 Konserwatystów i P. *Patow*, znajdujący się w mniejszości. — Więci o blizkiem przesileniu Ministerjalnem potwierdzają się. P. *Bismarck-Schöhausen* ma zostać Prezesem Gabinetu, i objąć także wkrótce ministerstwo spraw zagr., a Hr. *Bernstorff*, udać się jako Poseł do Paryża. P. *Heydt* także prawdopodobnie wystąpi z ministerstwa, a w jego miejsce wejdzie na Ministra skarbu P. *Bodelschwingh* lub Hr. *Itzenplitz*. Inni Ministrowie tymczasowo zostaną na swych stanowiskach. — Telegram z Wiednia, donosi, że FZM. *Gulay*, zastrzelił się dziś w podudzie. — *Luka-Wukalowiec*, podpisał akt poddania się w imieniu Hercegowiny. Obecny temu *Churszyd-Pasz*, udzielił mu amnestję i mianował Bimbazą.

Wiadomości Literackie.

„Lza wspomnień,” Marsz żałobny, skomponowany na fortepian przez Ludwika Kadler, wyszedł z druku nakładem węgarni i składu nut muzycznych J. Kaufmanna i F. Hoesicka, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej. Cena kop: 22½.

„Przyjacieli Dzieci” pismo tygodniowe, ozdobione drzeworytami, poświęcone nauce i zabawie młodzieży, wychodzi w Warszawie od 1go Kwietnia 1861 r. Cena prenumeracyjna: w Warszawie i na prowincji w węgarniach, kwartalnie zł. 7; na Stacjach Poczтовых zł. 8 gr: 10; w Cesarstwie w oddzielnych kopertach, na pół roku rs. 3 k. 50. Treść działów zawartych w wyższych dotąd Numerach za rok 1862: 1) Historia Polska; 2) Królowe i Książniczki Polskie; 3) Dzieje Litwy; 4) Historia Święta; 5) Powieści i Powiastki; 6) Legendy; 7) Życiorysy ojczyści i cudzoziemskie; 8) Opisy i pamiątki krajowe; 9) Komedyjki; 10) Wspomnienia dziejowe; 11) Moralność; 12) Podróże i Opisy; 13) Zwyczaje i obyczaje narodów; 14) Zarysy historyczne; 15) Uzbrojenia Polskie i typy ludowe; 16) Poezje, Bajki, Wierszyki; 17) Nauki przyrodnicze; 18) Typy uliczne; 19) Pieśni ludu i Noty; 20) Gry, Cienie, Zagadki, Rebusy, Szarady; 21) Wiadomości literackie dla młodzieży; 22) Rozmaitości. W ogóle przeszło 250 artykułów w najrozszerzonejszej treści, pióra najznakomitszych naszych Pisarzy i 160 drzeworytów, najstaranniej wykonanych. — Skład Główny i Expedycja „Przyjacieli Dzieci” w węgarni Henryka Natusson w Warszawie.

Węgarnia A. Nowoleckiego, wydała swoim nakładem, znany już „Poczet panujących Królów Polskich” na jednym wielkim arkuszu, którego cena jest zł. 3 gr: 10; tenże sam porządkowy i podklejony, w futerał kosztuje zł. 5. Obok tego też węgarnia przysposobiła egzemplarze podklejone płótnem i polakierowane (które gdy się zbrudzą, za pomocą gąbki zmoczonej w wodzie odczyścić się dają), wraz z dwoma do tego wałeczkami, cena zł. 13 gr: 10; z przesyłką zł. 18. Niemniej jeszcze posiada kilkanaście egzemplarzy na znanym perkalu swego pomysłu zapewniający trwałość, którego cena z dwoma wałeczkami i polakierowane zł. 20, z przesyłką zaś zł. 25.

Węgarnia i skład nut muzycznych J. Kaufmanna i F. Hoesicka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (71), wprost Resursy Obywatelskiej, otrzymała następujące nowe dzieła, jako to: Czytania dla szkółek i ochronek wiejskich; cena kop: 10. Arytmetyka, cztery działania z liczbami całymi; cena kop: 4. Życie Świętej Jadwigi; cena kop: 3. Rzecznik leśniczy, rok 1862; cena kop: 50. Leśnictwo Polskie, przez Alexandra Polujskiego. Część siódma. Ocenienie lasów. Cena kop: 90.

Przyjechali do Warszawy.

Górski Jan Ob: z Woli Pękoszewskiej nr 410; Pągowski Walery Ob: z Lublina nr 2682; Zabierzowski Wiktor Ob: z Puchal nr 625.

Wyjechali: Czartoryski Marcełli Xiażę do Wilna; Górski Stan: Sędzia Pokoju do Grodna; Xiążdz Loga Wojcie: Kanonik do Głuchowa.

Przyjechali koleją żelazną: Cielecki Felix Obyw: z Karlsbad nr 968; Klejfel Albert Ob: z Karlsbad nr 1531; Milłowicz Felix Ob: z Drezna nr 723.

Wyjechali koleją żelazną: Blum Maurycy Ob: do Berlina; Godlewska Paulina Ob: do Krakowa; Zelt Józef Rup: do Lipska.

DOMIESZCZKA.

1) **Folwark** Rządowy włók 14, pod Kaliszem, w ziemi pszennej, z propinacją, rybołówstwem, jest do odstąpienia od Sgo Jana 1863 r., na lat kilkanaście. — 2) **Folwark** włók 18 za Wisłą, 5 mil od Warszawy, w ziemi żytniej szczerkowej, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskimi, jest zaraz do sprzedania pod korzystnymi warunkami, ale gotówki potrzeba Złp. 28,000. — 3) **Dobra** włók 80 pod Błoniem, w ziemi pszennej, z zabudowaniami mурowanymi, inwentarzem żywym i martwym, są zaraz do sprzedania. — 4) **Kamienica i Dom** drewniany w okolicy Tamki, z placami pod budowę przy froncie ulicy, czynią dochodu około Złp. 5,000, są do sprzedania razem za Złp. 45,000, albo częściami, bo są dwa Numery, hipoteka uregulowana. — Informacja w Kantorze Stręceń Mieszkań i innych Zleczeń, Nr 1, obok Dobroczyńności.

P O K Ó J
widny, suchy i ciepły,

jest do najęcia przy Familji, od Sgo Michała r. h., w domu Wgo Nopolskiego pod Nr 1347 przy ulicy Mazowieckiej, w oficyale po lewej ręce na 3m piętrze.
Może być ze stołem lub bez.

Polecam względem Szanownej Publiczności **Zakład** mój eksystujący przy ulicy Dinglej pod Nrem 557, w domu WW. Plotrowskich, dawniej Potkańskim zwanym, który znacznie powiększyłem i zaopatrzyłem w dobór Rękawiczek, w niezem Paryżkim nieustępujących, Kamasy męskich i dziecięcych, Szelek różnego gatunku, Krawatów, Spinek, Garniturów z ławy dla Dam, Bielizny męskiej gotowej, Perfum, Mydeł krajowych i zagranicznych, oraz wszelkich Kosmetyków, wszystko po cenach nader umiarkowanych. — Obstałunki najakuratniej wykończam. Nadto polecam się Szanownym PP. Doktorom, jako mogący zadowolić wszelkie ich wymagania odnoszące się do fachu mego. — **H. Kamprad**, Bałdazysta.

W zeszły Poniedziałek wieczór, zgubiony został na tutejszym Dworcu Kolei Żelaznej niezapieczętowany **Pakietek Papierów** prywatnych, mnie dotyczących. Upraszam znalazcę o powrócenie takowych pod Ner 726 przy ulicy Orlej, na ręce P. Adolfa Poznańskiego, za przyzwolną nagrodą. — **Daniel Brandels**, z miasta Końskich.

Są do sprzedania z wolnej ręki, pod Nr 81 przy ulicy Kanonia, na 2m piętrze, **Obrazy** olejne dawnych mistrzów, między innemi dwa krajobrazy rodzajowe Flamańdzkiej Szkoły, Wenus naturalnej wielkości i inne, oraz **Lustro** wielkie stojące i kilkanaście butelek Wina Węgierskiego, starego, z roku 1807; wiadomości tamże.

Wdowa Emerytka, ma do wynajęcia **Pokój**, a dla drugiej Osoby razem duży Salon. — Obie ta Pante aby były dobrego i przyzwolitego prowadzenia się. Gdyby która z tych Pań była muzykalną, może się bez żadnej pretensji exerceytować. Wiadomość u Gospodyni domu pod Nr 348, na Nowem-Mieście.

Raz: 15 Nagrody.

W Sobotę dnia 20 b. m., przechodząc z ulicy Granicznej Ogrodem Saskim, placem przy Kościele Ewangielickim, przez pałac Krasińskich i Nowym-Swiatem do rogu ulicy Chmielnej, zgubiono **Zegarek Damski**, z fabryki Patek Philippe et Co oznaczony numerem 18,254, Cylinder o ośmiu kamieniami, do nakręcania bez kluczyka; na kapslu wryty jest bukietek. Ucieciwy znalazca raczy takowy zwrócić, pod Nr 966 przy ulicy Granicznej do Właściciela Domu, za powyższem wynagrodzeniem.

Winogrona muszkatel, w najlepszych gatunkach, świeże, proste z krzewów, zupełnie dojrzałe i słodkie, mogące służyć na kurację dla osób słabych, sprzedają się codziennie i w każdym czasie na funty, po cenie bardzo umiarkowanej, stosownie do ich doboru, pod Nr 1088 przy ulicy Twardej, drugi dom za budką idąc z Grzybową.

Dwa **Pokoje** z Przepiękokojem, w podwórzu na 1m piętrze, z widokiem na ogrody, Sewerynowa, dla osoby lubiącej spokójność, są do najęcia od Sgo Michała, pod Nrem 2780 przy ulicy Alexandrja.

Niemka w średnim wieku, umiejąca trochę po polsku, opatrzona chlubnymi świadectwami, życzy umieścić się za Bonę do dzieci natychmiast. Wiadomość na Saskim Placu, w domu Rządowym, obok Ordonanshausu, Nr 413.

Dnia 20 b. m. to jest w Sobotę, zaginęła **Pandla** biała, prawie ucho do połowy czarne, morda i łapy ostrzyżone, z obrozą mosiężną, wybitymi literami M. T., na kłódce zamknięta; uprasza się zatem koby wykrył gdzie się znajduje, o doniesienie przy ulicy Tamka pod Nr 2841, w mieszkaniu Pana Rządcy za nagrodą Rs. 3.



TEINTURE INFAILLIBLE ET INSTANTANÉE.

Pour
teindre les
cheveux
en
toutes nuances.



Pour
teindre
la barbe
en
toutes nuances.

Depot pour la vente en gros et en détail a Varsovie, chez MM. Sniechowski et fils Coiffeurs et Parfumeurs, rue Nve des Senateurs N° 477 Place du Theatre.

Odwolując się do powyższego ogłoszenia, mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rze-
czone **CZERNIDŁO ROŚLINNE** będąc tu już uznane przez wiele Osób za najlepsze i naj-
praktyczniejsze w użyciu ze wszystkich dotąd znanych, w znacznej partii sprowadziliśmy. Gdy w wię-
kszej partii sprowadzając, taniej nam to Czernidło teraz przyszło, jesteśmy więc w możności cenę zniżyć
na Złp. 18 za pudełko obejmujące cały przyrząd. Biorąc na tuziny odstepujemy stosowny rabat.

S NIECHOWSKI I SYN,

Ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, przy Placu Teatralnym, w Warszawie.

Owiec 450 Macior, wysoko poprawnych, do
chowu, od 2ch do 4ch lat; Baranów także wyso-
ko poprawnych; Jagniąt tegorocznych 200 sztuk;
100 sztuk Skopów opasów, dostać można w dobrach
Starożeb, między Płońskiem a Płockiem, na szossie.



Jest do odstąpienia Partja **PORTERU** Angielskiego
oryginalnego **Le Cocq** i **Barquetleya**, również Pi-
wa Angielskiego oryginalnego **Le Cocq**, za cenę niską naj-
mniej jednak od **10n butelek**. Dowody mogą być oka-
zane, że jak Porter tak i Piwo w tem roku wprost z Lon-
dynu sprowadzone. Zwraca się uwagę szczególnie PP. Kup-
ców i Restauratorów, na możliwość korzystnego nabycia za Ce-
nę niską szczególniej dobroci towaru. **SERA** Holender-
skiego świeżego kilkaset funtów do odstąpienia W. **Hempla**
w Warszawie, Ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi. &

Dla ułatwienia edukacji Synowi mojemu, przechodzącemu z 3ej
do 4ej klasy Gimnazjum tutejszego, życzylbym sobie przyjąć
na stancję **Ucznia**, do tejże samej klasy uczęszczać mają-
cego, gdzie obok opieki ojcowskiej, znajdzie wszelką pomoc
w korepetycji, tak w obiektach szkolnych, jako też językach,
oraz może się uczyć muzyki na fortepianie; wiadomość w Skle-
pie Porcelany, w domu Karmelitów, obok pałacu Namieśnikow-
skiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, zaraz przy Bu-
dniku.



W mieście Gubernjalnem Radomiu, jest do sprzeda-
nia z wolnej ręki **Kamienica** piętrowa, narożna,
na trzy ulice front mająca, a główny front od pryn-
cypalnej ulicy, miejsce bardzo korzystne na otworze-
nie Handlu. O warunkach kupna powziąć można wiadomość u
Wgo Nowakowskiego, Kontrollera Kasy Powiatowej w Ra-
domiu.

Do Składu Towarów Domu Złeczeń w Runtle, potrzebny jest
UCZEN z kwalifikacją ukończonej 3ej klasy. Wiadomość
w Handlu Hurtowym Edwarda Hering.

Dom Handlowo-Komisowy Nasion Produktów i Narzędzi Rolniczych,

Otrzymał nadesłane do Sprzedania: **Wyorywacze** do
kartofli pomysłu Howarda, które zagranicą są już rozpo-
wszechnione, w jednej sztuce razem z Głęboszem po Złp. 75.
Szarpacze do jarzyna i kartofli na karmę dla bydła po
Złp. 233 gr. 10. **Plugi Cichowskiego** 4-skibowe na-
grozione Medalem na tegorocznej wystawie Londyńskiej, po
Złp. 120. **Plugi Polskie** zwane Żeranki z kółkami, po
Złp. 64. **Młocarnie, Sieczkarnie, Młynki, Wiał-
nie** i inne Gospodarskie i Rolnicze Maszyny i Narzędzia. —
A. Rodkiewicz, Ulica Młodowa, Pałac Arcy-Biskupów.

Kantor Złeczeń wszelkich interesów Obywateli ziem-
skich i miast, w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej
Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego. — Ze świadectwami chlu-
bnymi, rekomendacją osobistą, oraz z kaucjami znacznymi, po-
trzebują posad: Rządca dóbr, Kassjer i Buchhalter, ten ostatni
posiada znajomość handlową, fabryczną i gospodarczą w swem
powołaniu. Ogrodnik w celniejszych ogrodach kraju po lat kilka
będący, od 1go Października b. r. poszukuje miejsca. — Wiado-
mość w powyższym Kantorze.

IGNACY LIPIŃSKI, utrzymujący **Maga-
zyn Ozdób Wojskowych i Galanteryj-
nych**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 432,
wyjechał Zagranicę dla sprowadzenia **Świeżych To-
warów**.

Wiatrak w dobrym stanie jest do sprzedania, za
pomerną cenę, w Piotrkowie przy Kolei, z pozosta-
wieniem na miejscu lub rozebraniem; bliższa wiado-
mość u Rejenta Rowalskiego w Piotrkowie, lub u Rząd-
cy w Lagiewnickich domn, przy ulicy Senatorskiej w War-
sawie.



Dwa **Kolnierze** mundurowe Wydziału Skarbowego, haf-
towane na zielonym axamicie, mało używane, jeden 8ej, drugi
z mankietami 9ej klasy, są do zbycia po Złp. 54. Również i
Materac prawie zupełnie nowy, za Złp. 100. Wiadomość w do-
mu P. Nowakowskiego, Nr 1558/9, na Placu Śgo Alexandra. —
W bramie bliżej Kościoła, na 2m piętrze na prawo.

Jest do odstąpienia **Dzierżawa** z wszelkimi inwentarzami, narzędziami i sprzętami gospodarskimi, na czwartej wiorście od Pułtuska, przy szosie do Warszawy wiodącej położona, w ziemi pszennej, w okolicy łąk i pańników, nad rzeką Narwią. Wiadomość bliższa na gruncie, albo w Warszawie przy ulicy Hożej pod Nr 1684, na 1m piętrze, pierwsze drzwi na prawo.

Osoba mające zamiar 1 (13) Października udać się do Kijowa, życzy sobie mieć **Towarzysza** na wspólny koszt. — Wiadomość można powziąć na rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej, w domu Wgo Piotrowskiego, w Sklepie wojskowych rzeczy.

Były **Student** Uniwersytetu Kijowskiego, obecnie wstępujący do Szkoły Głównej, życzy sobie zająć miejsce **Korrespondenta**, lub miejscowego **Nauczyciela**. Pragnący bliżej porozumieć się w tym względzie, zechcą zostawić swój adres przy ulicy Śro-Krzyżkiej pod Nr 1344, w mieszkaniu Studenta Medycznej Akademii L. Kasterskiego.

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do wynajęcia **MIESZKANIE** na 1m piętrze w oficynie, złożone z dwóch **Pokoi**, Kuchni i Piwnicy, w domu przy ulicy Widok Nr 1575, za cenę roczną zł. 900. W temże Mieszkaniu są do sprzedania za bardzo niską cenę: **ZEGAR** stolowy pod kloszem, 3 **SZAFY**, 1 **STÓŁ** jadalny, 1 **KANTOREK** staroświecki, 1 **STÓLIK** do kart, oraz **ARFA**; wszystko w dobrym stanie. Wiadomość u Stróża na miejscu.

W dniu 13 Września, między 4tą a 5tą godziną, zgubionym został przechodząc przez ulicę Nowy-Swiat i Krakowskie-Przedmieście, **Pugłares** saksjanowy, ciemno-fioletowy, na klapy zamykany, zawierający Rs. 50, oraz notatki i bilety wizytowe. Wewnątrz pugłaresu wprawiony był kalendarzyk Paryżki do zapisywania. Laskawy znalazca zechce oddać tenże do pałacu Hr. Andrzeja Zamoyskiego, do P. Felixa Opalińskiego, Kamerdynera Karola Hr. Krasińskiego, za stosowną nagrodą.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Powóz** podróżny używany, na stojących resorach, za pomірną cenę; wiadomość na Sewernym, obok Rządowy domu, pod Nr 2779.

DO NAJĘCIA

Karety i Powozy,

każdego czasu, na **Starej-Poczoie**, przy ulicy Nowy-Swiat Nr nowy 57, obok Cukierni P. Semadeniego, przy rogu ulicy Śro-Krzyżkiej. Tamże jest do sprzedania za pomірną cenę **KOCZ** poczwórny na płaskich resorach, zupełnie w dobrym stanie.

Guwerner Niemiec, posiadający język francuzki i muzykę na fortepianie, ma patent z Uniwersytetu i chlubitne świadectwa, jest do umieszczenia, oraz Guwernerowie i Guwernantki Polacy, cudzoziemcy; 2ch młodych Francuzków; Francuzka naukowa z Córką posiadającą muzykę na fortepianie; Guwerner zdający z Żoną cudzoziemką pięknie wykształconą; Boni Niemki posiadające ładne roboty, niektóre początki muzyki i język francuzki; osoby interesowane raczą zgłosić się do Biura Zleceń utrzymywanego przez Karolinę Szwarcer, w domu PP. Wizytek, Nr 32, ulica Krakowskie-Przedmieście, gdzie także jest wiadomość o domach porządkowych, tak polskich, jak francuzkich i niemieckich, którzy przyjmują Uczni na stół i stancję, tak uczęszczających do klas, jak i na naukę domową, oraz są domy i dla Panienek.

W dniu 19 b. m., zginął **Pies** Wyżł rasy angielskiej, duży, cały czarny, mający piersi i końce łap cokolwiek tarantowate; kłoby takowego **Psa** przytrzymał, raczy go odprowadzić pod Nr 1467, w przeciwnym bowiem razie, pociągnięty będzie do odpowiedzialności Sądowej.

Wiadomość dla posiadaczy Ogrodów.—W mieście Błoniu o 3 1/2 mili od Warszawy, na traktie Kalskim, w Ogrodzie po niegdyś s. p. Annie Szachowskiej, a dziś E. Nielubowicz własnością będącym, znajdują się do sprzedania w znacznych partjach: krzewy Agrestu w różnych gatunkach, Porzeczki także Bzów tureckich różno-kolorowych, Jasminów, Spirej, oraz Topoli piramidalnych i balsamicznej nadwiślańskiej młodej i róż w ładnych gatunkach, są też Głogi, Truskawki i t. p. do zbycia bardzo tanio. — W Błoniu, A. Nielubowicz.



W dniu 15 b. m. z rana, pod Nr 471 G, przy ulicy Rymarskiej, zginął mały **Piesek** czarny, żółto podpalany, z rasy Pincherów; laskawy znalazca raczy go odprowadzić lub dać znać o nim pod Nr 638 A, przy ulicy Wierzbowej, gdzie Zakład Bielizny za nagrodą jakiej zażąda.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wzoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stopni 1 cali 4. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Lektorka. — W dworcu. — Icek zapieczętowany.

W nowej **RESTAURACJI I KAWIARNI WARSZAWSKIEJ** przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami**, na 1m piętrze, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolacje**; co Czwartek doskonałe **Flaki**; **Kawa, Herbata** i inne **Franki**. Tamże znajdują się dwa regularne **Billardy**, dwadzieścia kilka **Pism Krajowych, Zagranicznych**, rychła usługa; Pokoje obszerne, oświetlone gazem i w czystości utrzymane.

OSTRYGI OSTENDZKIE.

wyborowe, codziennie świeże nadechodzą do Handlu **Anty Stepkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.

OSTRYGI OSTENDZKIE,

wyborowe, nadejdą dziś do Handlu **Józefa Hoehra**, w gmachu Teatralnym pod Nr 474.

Winogrona Tokajskie wyborowe, zupełnie słodkie, na kuracje, codziennie świeże, funt po Zł. 2 gr: 15, w Handlu **Józefa Höhra**, w gmachu Teatralnym.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 (24) Września 1862 roku.

Monety:	Żądane i Płacone			
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Pol-imperjały	—	—	5	63
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl. Skar. 4% oprócz kup: za 100 rs.	93	57	—	—
Listy Zast. 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	—	14	98
Akce Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	87	75	—	—
Akce Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	—	—	—	—
W e x l e i:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	101	70	101	40
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Mare:	154	50	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	81	45	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	—	—	99	50
Peterburg 100 Rs. 1 miesięcz: . .	—	—	99	75
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: . .	6	90	—	—
Paryż 300 franków 3 miesięcz: . .	82	20	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 kop: 93 1/2. Od Listów Zastawnych kop: 15 1/3.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 23go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 75; żyta rs. 3 k. 60; kartofil k. 75. — Za wiadro okowity pręby 100; od rs. 2 k. 19 do rs. 2 k. 23 1/2; za garanie od k. 71 1/2 do 73.